

Wacław Laskowski

Katedra Ekonomiki Konsumpcji i Gospodarstwa Domowego SGGW

Kształtowanie się dochodów gospodarstw domowych rolników względem dochodów pozostałych grup

Wstęp

Gospodarstwa domowe rolników indywidualnych odróżniają się od innych gospodarstw tym, że związane są z wytwarzaniem żywności jako dobra o powszechnym i szczególnym znaczeniu dla człowieka i jego rozwoju. Najważniejsze z pożądanых cech żywności zależą właśnie od samego rolnika; od jego woli, pracy, wiedzy i umiejętności. Drugą właściwością rolników jest to, że dysponują własnością prywatną ziemi i majątku wytwórczego i z tą własnością są mocno związani.

Ponieważ obie te cechy wyróżniające rolników mają obecnie pozytywny charakter, nie są jako takie podważane i nie kłócą się z założeniami ustrojowymi (jak jeszcze niedawno było), to można by się spodziewać, że dają rolnikom atuty, że wpływają na umacnianie ich pozycji w każdym obszarze, w tym ekonomicznym. Tymczasem – jak się okazuje – cechy te wcale nie tak bardzo go umacniają, wręcz przeciwnie – nastęrczają mu kłopotów. Rolnicy słyszą przecież często, np. że ich gospodarstwa są powierzchniowo za małe i w związku z tym stwarzają problem w integracji z zachodem Europy. Doskwierają także rolnikom wcale niemałe trudności ze zbytem płodów rolnych. Ograniczenia zbytu i utrzymujące się od dłuższego czasu stosunkowo niskie ceny skupu wpływają niewątpliwie zmniejszająco na dochody rodzin rolników.

Patrząc z kolei ze strony konsumenta, można zaobserwować, że ceny detaliczne sprzedaży żywności rosną wolniej niż ceny innych dóbr konsumpcyjnych. Zauważyć nawet można pewną wolę polityczną utrzymywania cen żywności na względnie niskim poziomie. Wola ta inspiruje do podejmowania różnorodnych działań (np. import dotowanej za granicą żywności), prowadzących do podtrzymywania tego stanu. Rolnik na tym traci, gdyż realizuje mniejszą sprzedaż, a zatem i mniejsze dochody. Utraconych możliwości nikt mu nie kompensuje.

Analizując kształtowanie się cen żywności i cen innych dóbr w całym minionym dwudziestopięcioleciu, stwierdzić można, że rzeczywiście żywność drożała najwolniej. Statystyki GUS, jak i inne analizy porównawcze prowadzone dla poszczególnych dłuższych lub krótszych okresów to potwierdzają. Edward Wiszniewski analizując lata 1973–1976 stwierdza, że w okresie tym „poziom cen artykułów

żywnościowych zwiększył się o 13,1%, natomiast poziom cen artykułów nieżywnościowych podniósł się w tym samym czasie prawie dwukrotnie więcej (o 23,5%)” (Wiszniewski 1979). Z kolei w latach osiemdziesiątych, a zwłaszcza dziewięćdziesiątych roczniki statystyczne pokazują konsekwentnie większą dynamikę cen towarów nieżywnościowych niż dynamika cen żywności. W latach 1990–1995 ceny żywności wzrosły do poziomu 451,4% w stosunku do cen w 1990 roku, zaś ceny artykułów nieżywnościowych wzrosły w tym samym czasie aż do 549,2%. Nie może być bez związku z tymi faktami sytuacja ekonomiczna mieszkańców wsi, a zwłaszcza rolników indywidualnych, których dochód tkwi przecież w cenie sprzedaży gotowego produktu żywnościowego.

Pomimo tak kształtującej się relatywnej dynamiki cen żywności konsumenci i tak nie uważają jej za tanią. Oprócz takiej opinii dostrzec można w ich postawie także rozmaite wyrazy doceniania jej dużej wartości użytkowej konsumenci poszukują konkretnej żywności i płacą więcej np. za gwarancje tego, że nie jest skażona i nie niesie ze sobą zagrożeń dla zdrowia. Wyłania się zatem nowe kryterium dla polityki gospodarczej, a mianowicie – żywność powinna być tania, ale pod warunkiem powszechnego zagwarantowania jej jakości.

Analiza poziomu dochodów

Obecnie ukształtowany poziom dochodów rodzin rolników indywidualnych (chłopskich i pracowniczo-chłopskich) rzeczywiście świadczy o ich gorszej sytuacji. Posługując się reprezentacyjnymi wynikami badań budżetów gospodarstw domowych, badań prowadzonych przez GUS, można stwierdzić, że rodzina chłopska w 1996 r. uzyskiwała przeciętnie w 1 miesiącu dochód rozporządzalny w kwocie 343 zł na 1 osobę, a pracowniczo-chłopska 321 zł na 1 osobę, podczas gdy w rodzinach pracowniczych (z wynagrodzeniem za pracę najemną jako głównym źródłem utrzymania) na 1 osobę przypadało 395 zł. Rodziny chłopskie i pracowniczo-chłopskie uzyskują więc dochód na poziomie odpowiednio 87% i 81% tego, co uzyskują rodziny pracownicze. Porównując z kolei dochody rolników do dochodów emerytów i rencistów obserwujemy, że relacja kształtuje się podobnie, gdyż dochody emerytów w przeliczeniu na 1 osobę są tylko niewiele większe od dochodów uzyskiwanych przez rodziny pracownicze (tab. 1).

Warto ponadto zauważyć, że w strukturze przeciętnego dochodu rolnika aż 21% stanowią świadczenia społeczne (emerytury, renty, odszkodowania wojenne itp.), a sam dochód rolniczy tylko 73% (tab. 1). Posługując się indywidualnymi wynikami badań budżetów gospodarstw domowych i biorąc pod uwagę to, że mają one walor reprezentacyjności, można wyliczyć, że w blisko 60% gospodarstw domowych chłopskich jest emeryt lub rencista, którego dochody są dodatkowym źródłem utrzymania dla ogółu członków. W grupie gospodarstw pracowniczych jest tylko

około 20% takich gospodarstw. Okazuje się więc, że osoba starsza na wsi ważna jest z powodów ekonomicznych bardziej niż gdzie indziej.

Analiza powstawania dochodu rolników indywidualnych pokazuje dosyć dużą skalę kosztów wytwarzania oraz to, że znacząca ich część realizowana jest przez tzw. naturalia, czyli we własnym, zamkniętym zakresie wraz z pobieraniem przez rodzinę rolnika na swoje potrzeby konsumpcyjne produktów z własnego gospodarstwa rolniczego. W kwocie 459 zł miesięcznego przeciętnego przychodu z gospo-

Tabela 1.

Dochody miesięczne rolników i innych grup społeczno-ekonomicznych w 1996 roku

Gospodarstwa domowe						
Wyszczególnienie	pracowni- cze	chłopskie	pracowni- czo-chłop- skie	emerytów i rencistów	pracujących na własny rachunek	utrzymują- cych się z niezarob- kowych źródeł utrzymania
w zł w przeliczeniu na 1 osobę						
Liczba badanych gospodarstw domowych	14 008	2 120	1 673	11 013	1 816	1 277
Dochód rozporządzalny ¹	395	343	321	402	488	200
w tym:						
– dochód z gospodarstwa (działki)	4	252	92	12	6	6
– świadczenia społeczne	50	72	67	332	37	110
w procentach dochodu rozporzadzalnego						
Dochód z gospodarstwa działki	1	73	29	3	1	3
Świadczenia społeczne	13	21	21	83	8	55

¹Pieniężne i niepieniężne dochody gospodarstwa domowego (po opodatkowaniu) przeznaczone na cele konsumpcyjne oraz na przyrost oszczędności, spłatę zadłużenia.

Źródło: Budżety gospodarstw domowych w 1996 r. GUS 1997.

darstwa chłopskiego (w przeliczeniu na 1 osobę) tkwi aż 281 zł niezbędnych rozchodów na jego wytworzenie (stanowi to 61,3%), a ponadto w przychodzie rolnika jest 63 zł naturaliów wycenionych w cenach detalicznych. Owe 63 zł to 13,7% łącznego przychodu rodziny chłopskiej. W grupie gospodarstw dwuzawodowych naturalia stanowią aż 30 % przychodu (tab. 2).

Tabela 2.

Przychód rolników a wybrane jego składniki w 1996 roku

Wyszczególnienie	Gospodarstwa domowe			
	chłopskie	prac.- -chłop.	chłopskie	prac.- -chłop.
	w zł/osobę/miesiąc		w % przychodu	
Łączny przychód z gospodarstwa rolniczego (pieniężne i niepieniężne wpływy do g.d. łącznie ze sprzedażą płodów)	459	163	100,0	100,0
w tym: rozchody związane z gospodarstwem rolniczym ¹	281	96	61,3	59,2
Naturalia	63	49	13,7	30,0

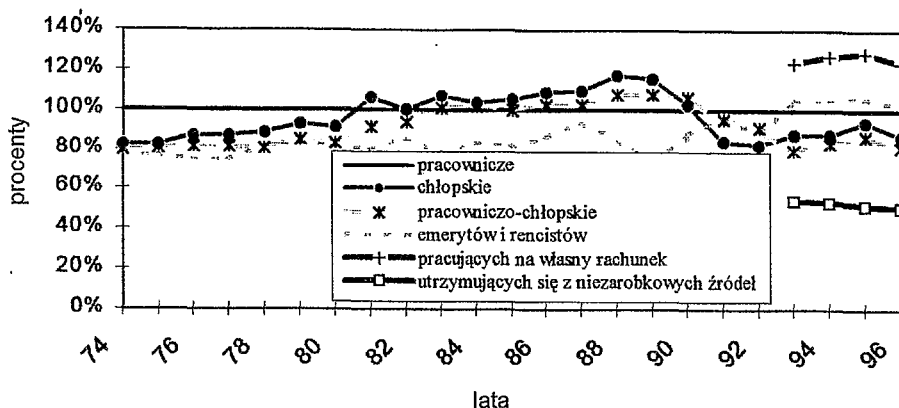
¹Zakup środków do produkcji, zakup usług, opłata pracy najemnej, koszt inwestycji rolniczych itp.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie indywidualnych wyników badań budżetów gospodarstw domowych oraz danych GUS.

Stan obecny w zakresie relatywnego poziomu przeciętnych dochodów rolników ujmowanych na 1 osobę przedstawia się jako stan względnie ustabilizowany. Od 1991 roku bowiem dochody obydwu grup rolników kształtują się w przybliżeniu około 20% poniżej średniego poziomu w gospodarstwach pracowniczych. W poprzednim okresie, czyli w latach 1981–1990, rolnicy – a zwłaszcza chłopi – uzyskiwali dochody zbliżone do dochodów w gospodarstwach pracowniczych lub w niektórych latach nawet większe. W okresie jeszcze wcześniejszym natomiast, czyli do 1981 roku, sytuacja dochodowa rolników była też zdecydowanie niekorzystna, statystyki wskazują na to, że w istocie obecnie ukształtowana sytuacja jest kontynuacją sytuacji sprzed 1981 roku (rys. 1).

Warte podkreślenia jest to, że o ile relatywna sytuacja dochodowa rolników jakby z powrotem się pogorszyła od 1991 roku, to sytuacja emerytów i rencistów w tym samym okresie dosyć trwale poprawiła się. Dochody emerytów i rencistów relatywnie wzrastają od 1990 roku, to znaczy rosną szybciej niż w innych grupach, a od 1993 ich poziom (w przeliczeniu na 1 osobę) kształtuje się nawet nieco powyżej poziomu w gospodarstwach pracowniczych.

Od 1993 roku GUS bada gospodarstwa domowe dzieląc je nie na cztery grupy, lecz na sześć grup. Te dodatkowe dwie grupy to „bogate” gospodarstwa domowe



Rysunek 1.

Zmiany relacji dochodów grup gospodarstw domowych od 1974 roku przy przyjęciu dochodu w gospodarstwach pracowniczych za 100 (obliczenia własne na podstawie wyników badań budżetów gospodarstw domowych, GUS)

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z: „Budżety gospodarstw domowych w...” w poszczególnych latach, GUS.

osób pracujących na własny rachunek (właściciele firm prowadzący działalność zawodową na własną rękę) oraz krańcowo biedne (w relacjach do pozostałych grup zdecydowanie najbiedniejsze) gospodarstwa domowe, których głównym źródłem utrzymania są takie niezarobkowe źródła, jak zasiłki dla bezrobotnych, zasiłki z pomocy społecznej, dochody z własności itp.

Dynamika wzrostu dochodów rolników w poszczególnych latach także wskazuje na odstawanie tych grup w porównaniu z innymi grupami. Ujmując dochody poszczególnych grup, zarówno w stosunku do roku 1980, do 1985 jak i do 1990, zauważamy, że za wyjątkiem lat osiemdziesiątych tempo przyrostu dochodów w poszczególnych latach jest najmniejsze w obu grupach rolników (tab. 3).

Porównując przedstawione w tabeli 3 wskaźniki wzrostu dochodów z ogólnym wskaźnikiem poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w 1995 w porównaniu do stanu w 1990 roku, który ukształtował się na poziomie 5,57 (Rocznik Statystyczny GUS, 1996), stwierdzamy, że spośród czterech grup tylko wzrost dochodów emerytów i rencistów (wskaźnik 6,49) przewyższał wzrost cen. Największe jednak różnice obserwujemy w przypadku obu grup rolników. Podobnie jest w przypadku porównania do innego wskaźnika, a mianowicie wskaźnika poziomu cen w 1995 roku w stosunku do cen w 1985 roku, który ukształtował się na poziomie 316,5 (Rocznik Statystyczny GUS, 1996).

Rozszerzając niniejsze rozważania na jeszcze wcześniejszy okres, warto dodać, że w latach 1960–1975 dochody realne ludności chłopskiej z produkcji rolniczej wzrosły o 40%, podczas gdy w tym samym okresie dochody realne pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej wzrosły o 69% (Rosiak 1977).

Tabela 3.

Dynamika wzrostu dochodów poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych

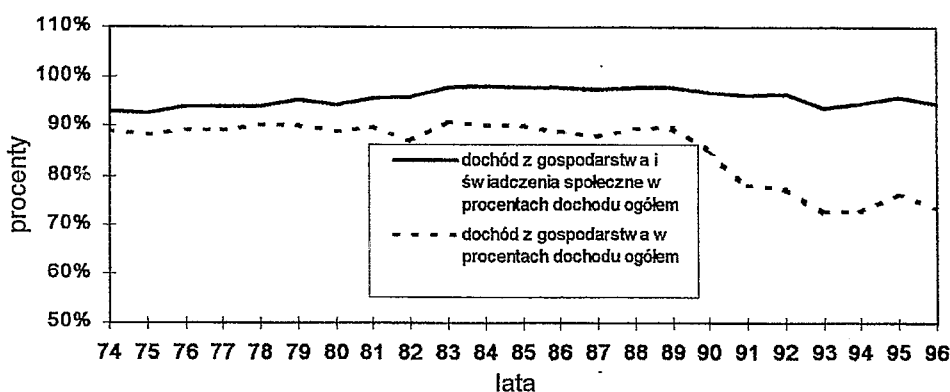
Rok	Gospodarstwa domowe			
	pracownicze	chłopskie	pracowniczo- -chłopskie	emerytów i rencistów
Dochód w latach 1980–1996 przy przyjęciu dochodu w 1980 jako 1				
1980	1,0	1,0	1,0	1,0
1981	1,2	1,5	1,4	1,2
1982	2,1	2,3	2,4	2,2
1983	2,5	2,9	3,0	2,4
1984	3,0	3,4	3,6	3,0
1985	3,5	4,0	4,2	3,5
1986	4,1	4,9	5,1	4,4
1987	5,0	6,1	6,2	5,8
1988	9,1	11,7	11,7	9,4
1989	35,4	45,1	45,7	31,7
1990	172,0	193,7	218,7	185,3
1991	299,0	276,4	341,2	355,2
1992	436,3	393,6	474,5	475,3
1993	538,4	519,2	516,8	692,8
1994	717,8	687,7	715,2	923,8
1995	919,4	946,1	957,3	1 201,7
1996	1 206,5	1 150,7	1 177,4	1 509,6
Dochód w latach 1985–1996 przy przyjęciu dochodu w 1984 jako 1				
1985	1,0	1,0	1,0	1,0
1986	1,2	1,2	1,2	1,2
1987	1,4	1,5	1,5	1,7
1988	2,6	2,9	2,8	2,7
1989	10,1	11,2	10,9	9,1
1990	49,3	48,2	52,2	52,9
1991	85,7	68,8	81,4	101,4
1992	125,0	98,0	113,2	135,7
1993	154,2	129,3	123,3	197,7
1994	205,6	171,2	170,6	263,7
1995	263,3	235,6	228,4	343,0
1996	345,6	286,5	280,9	430,9
Dochód w latach 1990 do 1996 przy przyjęciu dochodu w 1990 jako 1				
1990	1,00	1,00	1,00	1,00
1991	1,74	1,43	1,56	1,92
1992	2,54	2,03	2,17	2,57
1993	3,13	2,68	2,36	3,74
1994	4,17	3,55	3,27	4,99
1995	5,35	4,88	4,38	6,49
1996	7,02	5,94	5,38	8,15

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z: „Budżety gospodarstw domowych w..” w poszczególnych latach, GUS.

Obserwujemy zatem wyraźną rozbieżność tempa wzrostu dochodów obu grup rolników i dochodu pozostałych grup ludności na niekorzyść rolników, oczywiście za wyjątkiem lat osiemdziesiątych.

Względnie lepiej wyglądała bowiem sytuacja ekonomiczna rolników w niektórych latach dekady 1980–1990. Był to okres, w którym rolnicy mogli w sposób względnie swobodny zbywać swoje produkty, zaopatrując cały kraj, przy zamkniętym jeszcze imporcie żywności z zagranicy. Z politycznych względów nie był możliwy import żywności na większą skalę. Władze ówczesne zmuszone były nie tylko doraźnie tolerować niesocjalistyczną gospodarkę chłopską, ale wręcz jej sprzyjać, by zabezpieczyć rynek chociaż w taką ilość żywności, aby pokryła zapotrzebowanie „na kartki”.

Zmiany ustrojowe państwa dokonywane od początku lat dziewięćdziesiątych przyniosły dla rolników pogorszenie sytuacji ekonomicznej. Otwarcie granic na swobodny import przy jednoczesnym ograniczeniu rynków wschodnich, swobodniejszy dostęp do polskiego rynku dostawców zewnętrznych, chęć szybkiego wzbogacenia się wielu przedsiębiorców na samym handlu, często zupełnie doraźnie realizowanym, przyniosły szybko skutki dla polskiego rolnika. Dochody jego szybko i wyraźnie spadły. Znow zaczęły kształtować się na poziomie około 80% dochodu w gospodarstwach pracowniczych. Pewną dodatkową choć bardzo istotną odrębnością obecnego okresu jest to, że gdyby nie świadczenia społeczne otrzymywane przez starszych członków rodzin rolników, to dochody te byłyby jeszcze mniejsze. Systematycznie bowiem rośnie w ostatnich latach udział świadczeń społecznych w dochodzie łącznym gospodarstwach domowych obu grup rolników. W 1996 r. wskaźnik udziału przekroczył już 20% (rys. 2).



Rysunek 2.

Struktura dochodu w gospodarstwach chłopskich w kolejnych latach od 1974 roku

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z „Budżety gospodarstw domowych w...” w poszczególnych latach, GUS.

Wyłania się zatem dość pesymistyczny obraz wsi. Jest on tym bardziej pesymistyczny, że właśnie na obrębie wsi zamieszkuje większy odsetek ludzi starszych, których nie powinny dotyczyć takie refleksje. Ich emerytury, renty i inne świadczenia socjalne (w tym z takim opóźnieniem realizowane odszkodowania wojenne) nie powinny kompensować deficytu dochodów z pracy młodszego pokolenia. A taką rolę – jak pokazują statystyki – w dużym stopniu one pełnią. Jest nawet pewnym paradoksem to, że z racji wyraźnego poprawiania się w ostatnich latach sytuacji ekonomicznej emerytów i rencistów ta kompensata staje się coraz ważniejsza.

W niemałym zakresie niedobór dochodów kompensują także naturalia, których udział jest niemały, aczkolwiek zaznacza się w ostatnich latach tendencja zmniejszania ich udziału w przychodzie rolniczym, a także w spożyciu rodziny rolnika. Oznacza to jednak mimo wszystko utrzymywanie się znaczącego zakresu gospodarki naturalnej w obrębie wsi. Ma to pewne znaczenie w rozwoju gospodarki rynkowej na wsi, a także w mniejszych miastach, może być mianowicie pewnym ograniczeniem dla rynkowego zbytu ogółu dóbr.

Tabela 4.

Wielkość naturaliiów w stosunku do wydatków ogółem na konsumpcję w latach 1994–1996 (miesięcznie w zł w przeliczeniu na 1 osobę)

Rok	Gospodarstwa domowe					
	chłopskie			pracowniczo-chłopskie		
	wydatki na konsumpcję	naturalia	naturalia w % wydatków	wydatki na konsumpcję	naturalia	naturalia w % wydatków
1994	187	47	25,3	183	37	20,1
1995	235	57	24,2	223	44	19,7
1996	298	63	21,1	281	49	17,4

Źródło: Obliczenia własne na podstawie indywidualnych wyników badań budżetów gospodarstw domowych oraz danych pozyskanych z GUS.

Oceniając sytuację i rolę rolników trzeba pamiętać, że żywność stanowi w wydatkach przeciętnej polskiej rodziny prawie 40%, istotne jest też to, że człowiek wchodzi z nią w największą styczność w porównaniu ze wszystkimi innymi dobrami konsumpcyjnymi – bo ją spożywa i to aż około 40 kg miesięcznie przez jedną statystyczną osobę (nie licząc napoi). Niedocenianie w takiej sytuacji ekonomicznego interesu polskiego rolnika indywidualnego czy interesu całej wsi polskiej w odniesieniu do ludności obecnie żyjącej i działającej może przynieść w przyszłości wyraźne negatywne następstwa dla całego społeczeństwa. Rolnik jest przywiązany do ziemi jako warsztatu pracy i nie jest tak mobilny oraz niezależny jak kto inny i do pewnego stopnia – ze względu chociażby na samozaopatrzenie – odporny jest na pogarszanie warunków gospodarowania. Zniszczony jednak, nieodtwarzany czy zaniedbany potencjał wytwórczy w rolnictwie odbudowuje się bardzo powoli,

odtworzenie zdolności wytwórczych w rolnictwie wymaga nie tylko kapitału, ale przede wszystkim czasu. Tym się między innymi odróżnia rolnictwo od przemysłu.

Specyfika rolnika i jego rodziny powinny zatem być zauważone w sposób odpowiedni do roli, jaką w społeczeństwie pełni rolnik i warunków w jakich działa obecnie i działał przedtem. Stabilna i akceptowana przez rolników polityka powinna stwarzać szansę uzyskiwania przez nich dochodów porównywalnych z dochodami innych grup i nie narażać rolnika na ryzyko odrzucania owoców jego pracy.

W świetle tej analizy można wyrazić także ocenę możliwości samej ludności wiejskiej w zakresie poradzenia sobie z wymogami obecnej sytuacji. Jeśli słusznie dostrzega się potrzebę przemian samych gospodarstw indywidualnych (zwiększenie areálu ziemi gospodarstwa, unowocześnienie produkcji przez jej mechanizację i poprawę jakości), to trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że jest to proces kosztowny. Powojenna historia rolnictwa indywidualnego, jak i jego obecne losy nie przyniosły nagromadzenia się u rolników kapitałów, których uruchomienie mogłoby przynieść wsi i rolnictwu rozwój. Rolnik więc, a także w istocie cała społeczność wiejska, jest relatywnie ubogi i nie stać go obecnie na samofinansowanie swego rozwoju, przynajmniej w takim tempie jaki potrzebny jest całemu krajowi. Bez rozwoju wsi natomiast, a w ramach rolnictwa indywidualnego, bezpieczeństwo żywnościowe kraju może być w przyszłości zakłócone. Jeśli rozwój rekreacji na wsi i turystyki wiejskiej, tak potrzebny całemu społeczeństwu i wsi jako dodatkowe źródło dochodów, miałby przebiegać przy obecnych dochodach rolników z ich gospodarstw, to można wyrazić obawy, że będzie niezadowalający. Rozwój rolnictwa to także rozwój wielu dziedzin przemysłu, dla których wieś stanowi ważny rynek zbytu wielu wyrobów.

Literatura

- ROSLAK E.: Dynamika i struktura zaopatrzenia wsi w artykuły żywnościowe w minionym dwudziestoleciu. PAN, Warszawa 1977.
- SZEMBERG A. i inni: Rolnictwo indywidualne w latach siedemdziesiątych. Książka i Wiedza, Warszawa 1980.
- WISZNIEWSKI E.: Polityka konsumpcji w Polsce. PWE, Warszawa 1979.
- Budżety gospodarstw domowych z lat 1976–1996. GUS, Warszawa.
- Rocznik statystyczny 1996. GUS, Warszawa.

Comparisons of Income of Agricultural Households with Income of Other Socio-Professional Groups

Abstract

Incomes earned by Polish individual farmers have been subject to specific fluctuations for entire post-war period. In the years 1980–1990 farmers' incomes

were relatively high despite of the fact that it was the period of unclear economic policy towards an agriculture. In remaining periods they were 20 per cent or even above 20 per cent lower in comparison with incomes of employees' households.

Tendency of low income level observed in last years among agricultural population is accompanied both by reducing share of income from agricultural activity and increasing proportion of social benefits in total income of agricultural households. Social payments (pensions, retirement benefits etc.) appear to compensate partly drastic loss in income from farming. Additionally, we must take into consideration that the farmer consumes sizeable portion of his income in kind (value of goods taken from the farm for consumption in household). No wonder economic situation of population whose exclusive or main source of maintenance is income from an individual farm seems not to be advantageous.